

Obchody Święta Wojska Polskiego w Warszawie



15 sierpnia przypada rocznica zwycięskiej dla Polski Bitwy Warszawskiej 1920 r. Zwycięstwo polskiego wojska zadecydowało o zachowaniu niepodległości kraju i zatrzymało marsz rewolucji bolszewickiej na Europę Zachodnią. Było także jednym z najważniejszych elementów pamięci historycznej II RP.

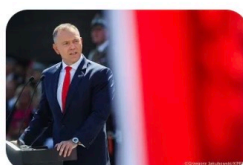
W 1923 r. dzień 15 sierpnia został ustanowiony Świętem Wojska Polskiego. Po 1947 r. święto obchodzono w maju, a później 12 października, w rocznicę bitwy pod Lenino, by upamiętnić udział w walkach dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Od 1992 r. Świętem Wojska Polskiego ponownie stał się 15 sierpnia.

Uroczysta defilada wojska polskiego

Kulminacyjnym punktem obchodów Święta Wojska Polskiego była uroczysta defilada.

Na początku uroczystości Prezydent RP przyjął meldunek od Szefa Sztabu Generalnego WP, następnie jadąc w odkrytym pojeździe, dokonał przeglądu pododdziałów. Później odbyło się podniesienie flagi RP na maszt oraz odegranie i odśpiewanie hymnu państwowego.





Prezydent RP, Zwierzchnik Sił Zbrojnych RP wręczył akty mianowania na stopnie generalskie i admirałskie dwudziestu jeden oficerom Wojska Polskiego.



Naród polski po roku 1918 nie budował swojej siły z myślenia wyłącznie o dobrobycie i o pieniądzach. To był naród, który miał ideę, silny naród i silne społeczeństwo – wskazywał Karol Nawrocki – choć – jak dodał – podzielony politycznie.

– Ale wówczas, w 1920 roku, wszyscy wiedzieli, że spory polityczne kończą się tam, gdzie zaczyna się bezpieczeństwo Rzeczypospolitej, gdzie zaczyna się żołnierz i Wojsko Polskie. Dlatego udało się wygrać w roku 1920, bo silny, odporny naród wiedział, że żeby móc się sprzeczać o przyszłość i o politykę, to trzeba mieć Polskę – podkreślił.

– Żeby móc się o Polskę spierać, to trzeba Polskę obronić – zauważył. Jak dodał, wszyscy stanęli razem, obok siebie – rolnicy obok ziemian, inteligenci obok robotników.

Silny, odporny naród dał zwycięstwo w roku 1920. Naród zgromadzony wokół wartości – akcentował.

Prezydent zaznaczył, że duch narodu zna cenę wolności, niepodległości i cenę wojen. Zauważył, że również dzisiaj pierwszy fundamentalny etap bezpieczeństwa to silny, odporny naród, świadomy kierunku, w którym zmierza, świadomy tego, czym jest Polska, dla kogo jest Polska, jaka jest Polska.



Wskazał, że musimy mieć dobrą polską szkołę, patriotyczne wychowanie, świadomość, skąd przychodzimy, dokąd zmierzamy; musimy mieć silne polskie finanse publiczne, gotowość do budowania infrastruktury, gospodarki, ekonomii. – Tylko silny naród może dać silne wojsko – zaznaczył.

Karol Nawrocki zauważył, że rakietą, spadając, nie będzie pytać, czy ktoś głosuje na jedną czy drugą partię polityczną, a ten, kto napada żołnierza na granicy, nie pyta o jego preferencje polityczne.

Nie zapomnijmy, że jesteśmy jednym narodem, a jego bezpieczeństwo jest ważniejsze niż polityczne spory – przestrzegał.

Zapewniał, że jako Zwierzchnik Sił Zbrojnych dba o to, aby obecny rząd realizował wszystkie kontrakty podjęte przez poprzedni, ale będzie dbał również o to, by dobre projekty obecnego rządu nie zginęły w politycznej rywalizacji po roku 2027, po kolejnych wyborach parlamentarnych.

Podkreślał jednocześnie, że najważniejsza jest inwestycja w polskiego żołnierza, bo odwagi kupić nie można. – Przywiązania do Ojczyzny, patriotyzmu nie można kupić. Odwagi do podejmowania decyzji nie można kupić. Sensu walki nie można kupić w żadnym kontrakcie. On nie wychodzi z żadnego Excela, z żadnego start-upu, z żadnych naiwnych marketingowych uśmiechów. To człowiek i polski żołnierz są i był najważniejsi. I o tym jest zwycięstwo Polaków nad bolszewikami – mówił.

Prezydent dziękował żołnierzom, że dbają o polskie bezpieczeństwo, dziękował też ich rodzinom. – Siła narodu jest siłą żołnierza – zaznaczył.

Karol Nawrocki zwrócił uwagę, że trwają prace nad Strategią Bezpieczeństwa Narodowego, czyli nad polską kulturą strategiczną, która zagwarantuje nam bezpieczeństwo. – Liczę, że niebawem przyjmijemy Strategię

Bezpieczeństwa Narodowego i dokumenty wykonawcze. I ustalimy, jak ma wyglądać nasza strategiczna kultura od infrastruktury dyplomacji, od polskiej demografii do bezpieczeństwa państwa polskiego, do naszej infrastruktury – powiedział.

Dziś tego potrzebujemy, a rok 1920 przypomina nam, że bez dowódców i bez kultury strategicznej też byśmy tej wojny nie wygrali – ocenił.

Ponadto Prezydent akcentował, że w ciągu ostatniego roku wykonywał obowiązki jako Zwierzchnik Sił Zbrojnych i reprezentant państwa polskiego na arenie międzynarodowej, żeby w XXI wieku zbudować silne, realne, prawdziwe sojusze, które zagwarantują nam bezpieczeństwo w kolejnych dekadach. – Dbałem o strategiczne relacje ze Stanami Zjednoczonymi, naszym największym partnerem i sojusznikiem. Budowałem odpowiedzialność Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim, wzywając, prosząc, wytwarzając solidarność Sojuszu Północnoatlantyckiego. Budowałem formaty w imieniu Wojska Polskiego, państwa polskiego, wschodniej flanki NATO od Północy do Południa, od Morza Bałtyckiego przez Rumunię do Turcji, która jest także polskim partnerem – wymieniał.



– Z jednej strony kultura strategiczna, z drugiej strony wolność, suwerenność i niepodległość. Tylko te wartości potrafią nas prowadzić do bezpiecznej Polski – akcentował Karol Nawrocki. – Rok 1920 i wielkie zwycięstwo są o tym, że wszystkie klucze do polskiego bezpieczeństwa muszą być w Warszawie – przekonywał Prezydent. Dodał, że nie możemy zamknąć naszego bezpieczeństwa w sejfie, do którego klucze są w innych stolicach Europy, nawet tych przyjaznych, nawet tych ważnych.

Jeśli chcemy wśluchać się w historię sprzed 106 lat, to musimy wiedzieć, że to żołnierz polski i polski dowódca będzie odpowiadał za nasze bezpieczeństwo i tylko wówczas możemy tworzyć silne strategiczne sojusze – wskazywał.

Prezydentowi towarzyszyła Małżonka Marta; w uroczystościach na Wesostradzie wzięli także udział Szef KPRP Zbigniew Bogucki z kierownictwem Kancelarii oraz szef BBN Bartosz Grodecki.



Defilada wojskowa odbyła się w Warszawie na Wiślostradzie, a w Zatoce Gdańskiej na Bałtyku – parada okrętów Marynarki Wojennej. W defiladę i paradę – na lądzie, w powietrzu i na morzu – zaangażowanych było kilka tysięcy żołnierzy wszystkich rodzajów sił zbrojnych oraz armii sojuszniczych. Zaprezentowano najlepszy i najnowocześniejszy sprzęt wojskowy, między innymi: bojowe wozy Borsuk, transportery Rosomak, czołgi typu Leopard, K2 i Abrams, a także armatohaubice Krab, oraz systemy Poprad, Himars i Patriot. Na niebie można było podziwiać między innymi: ultranowoczesne polskie samoloty F-35 „Husarz”, F-16 oraz najnowsze śmigłowce: Black Hawk, AW-149 i Apache.

Msza święta w intencji Ojczyzny

Liturgii odprawionej w Katedrze Polowej Wojska Polskiego przewodniczył biskup polowy Wiesław Lechowicz. We mszy uczestniczyli: Para Prezydencka, Szef Kancelarii Prezydenta RP Zbigniew Bogucki z kierownictwem KPRP, przedstawiciele władz państwowych, generalicji i korpusu dyplomatycznego.

15 sierpnia w Kościele katolickim obchodzone jest Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny – Matki Boskiej Zielnej. Podczas nabożeństw odbywa się święcenie zbóż, kwiatów i ziół.

Uroczysta zmiana Posterunku Honorowego przed Grobem Nieznanego Żołnierza

Podczas uroczystości na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie Prezydent RP, Zwierzchnik Sił Zbrojnych dokonał przeglądu Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego i przywitał się z żołnierzami słowami: „Czołem, żołnierze”, następnie podniesiono na maszt flagę RP oraz odśpiewano hymn państwowy. Na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza Karol Nawrocki złożył wieniec od narodu.

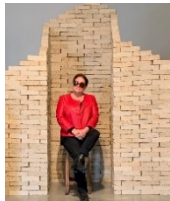
Prezydentowi podczas uroczystości na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego towarzyszyła Małżonka; obecni byli także Szef KPRP Zbigniew Bogucki z kierownictwem Kancelarii oraz Szef BBN Bartosz Grodecki.

Karol Nawrocki złożył kwiaty przed pomnikami: Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 roku i Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, a także wieniec od narodu przed Pomnikiem Marszałka Piłsudskiego.

Wieczorem na fasadzie Pałacu Prezydenckiego została wyświetlona okolicznościowa iluminacja.



Opracowała:



Danuta Piotrowska

Danuta Piotrowska - prawnik, ukończyła wydział Prawa i Administracji we Wrocławiu oraz Studia Podyplomowe na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Jest członkiem Światowego Stowarzyszenia Mediów Polonijnych.

Zdjęcia: Marek Borawski KPRP, Alicja Stefaniuk KPRP, Grzegorz Jakubowski KPRP, Maciej Biedrzycki KPRP

Źródło: prezydent.pl